

# Kurier Szczeciński



PONIEDZIAŁEK, 9 WRZEŚNIA 1985 ROKU

Nr 175 (12 314)

Rok założenia 1945

Nakład: 70 000 egz.

Cena 6 zł

Dość nad ranem

## Wojskowy zamach stanu w Tajlandii

LONDYN, BANGKOK PAP. Dziś rano dokonany został w Tajlandii wojskowy zamach stanu. „Ugrupowanie rewolucyjne”, na którego czele stoi b. naczelny dowódca armii tajlandzkiej, gen. Sern Na Nakorn, ogłosiło przez radio, że objął władzę w celu polepszenia sytuacji gospodarczej w kraju. „Ugrupowanie rewolucyjne”, w skład którego wchodzi wojskowi, policjanci oraz osoby cywilne, zakomunikowało, iż zawieszono konstytucję oraz rozwiązuje parlament.

(Dokończenie na str. 3)

## Wydobycie „Titanica” jest możliwe?

LONDYN PAP. Brytyjski specjalista od ratowania zatopionych statków John Pears przedstawił plan wydobycia na powierzchni statku „Titanica”, który zatonął w 1912 roku. Niedawno ekspedycja francusko-amerykańska zlokalizowała wrak na głębokości przeszło 4 tys. metrów. Ekspert uznał, że wydobycie statku na powierzchnię jest obecnie niemożliwe. Tymczasem Pears przedstawił oryginalny projekt przekształcenia wraku w sztuczną górę lodową, która sama wypłynie na powierzchnię oceanu. Proponuje więc, by korpus „Titanica” otoczyła sieć cienkich rurtek, przez które będzie przepuszczano azot.

## Amerkańscy politycy ostrzegają przed bronią antysatelitarną

# Powściągliwość i rozsądek obowiązują obie strony

NOWY JORK PAP. Wielu polityków amerykańskich i specjalistów w dziedzinie kontroli zbrojeń krytykuje decyzję rządu Ronalda Reagana przystąpienia do prób systemu broni antysatelitarnej.

W WYWIADZIE dla telewizyjnego NBC kongresman Partii Demokratycznej George Brown podkreślił, że „działalność administracji ma na celu rozszerzenie wysięgu zbrojeń na przestrzeń kosmiczną oraz jego dalsze forsowanie”. Związek Radziecki — podkreślił — szczerze dąży do zawarcia globalnego układu w tej dziedzinie. Już przed dwoma laty ZSRR w trybie jednostronnym zobowiązał się do nie wprowadzania w kosmos broni antysatelitarnej. „Jeśli USA nie wezmą pod uwagę rozsądnych apeli ZSRR o zaniechanie tworzenia systemu ASAT — powiedział Brown — Związek Radziecki będzie zmuszony podjąć kontrospisunięcia. Właśnie dlatego pociągają USA mają charakter destabilizujący”.

## Tragedia w Alpach

RZYM PAP. Dwaj alpinisci włoscy zginęli wczoraj w czasie próby zdobywania szczytu Monte Rosa, na granicy włosko-szwajcarskiej. Tego samego dnia ekipy ratownicze znalazły po włoskiej stronie Mount Blanc zwłoki 2 nieidentyfikowanych alpinistów.

Zapowiedziane doświadczenia — oświadczył również dla NBC dyrektor wydziału badań polityki zagranicznej Instytutu Brookingsa G. Steinbaurer — wyrażają nieodwracalną szkodę wysiłkom zmierzającym do ustanowienia kontroli nad zbrojeniami. Co więcej, może to zagrozić dojściu do skutku ra-

## Powstanie film o Alfredzie Noblu

SZTOKHOLM PAP. Szwedzka wytwórnia filmowa Drakfilm we współpracy ze szwedzkim Instytutem filmowym przystąpiła na początku 1986 r. do kręcenia długometrażowego filmu o życiu Alfreda Nobla — wynalazcy przemysłowa i filantropa. Projekt wspierany jest finansowo przez grupę przemysłową Nobla. Autorem scenariusza jest aktor Thomas Hellberg, który ma również wystąpić w roli głównej. Osoba Alfreda Nobla była tematem wielu artykułów, książek i filmów dokumentalnych, ale nigdy dotąd nie poświęcono mu filmu fabularnego.

## Szóstka małżeństwo 85-lalka

## Kaprys czy miłość?

MADRYT PAP. Kataloński kompozytor Javier Cugat liczący 85 lat oświadczył, że zamierza ożenić się ze swą wiceleżnicą sekretarką, pielęgniczką i przyjaciółką w jednej osobie, Meksykanką Ivone Massanes. Będzie to szóste już małżeństwo leciwego kompozytora.

## Plenum KW PZPR w Szczecinie

- ◆ Przeciwno znieczulicy
- ◆ Ocena przebiegu kampanii wyborczej do Sejmu

W MINIONY piątek w Szczecinie obradowało Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Na porządku dziennym — wykonanie postanowień uchwały IX Plenum KC w sprawie skarg i listów obywateli wpływających do instancji partyjnych. W drugim punkcie obrad oceniono przebieg kampanii wyborczej do Sejmu PRL w regionie oraz udział w niej członków partii.

— CIESZY, że tak wielu obywateli zwraca się do partii o pomoc, ale niepokoi, iż jest tak dużo spraw, świadczących o niesprawiedliwości i innych nieprawidłowości w naszym życiu społecznym i gospodarczym — stwierdził na wstępie obrad

I sekretarz KW Stanisław Miśkiewicz, prowadzący obrady plenum.

(Dokończenie na str. 3)

## Order Sztandaru Pracy II klasy dla Pomorskiej DOKP

CZTERDZIEŚCI lat temu dotarła do Szczecina z Krakowa siedemdziesięciosobowa grupa kolejarzy, której zadaniem było zabezpieczenie urządzeń do przejeżdżności najważniejszych szlaków kolejowych. Takie były początki Pomorskiej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych.

Dzień dzisiejszy kolejarzy Pomorza Zachodniego to elektryfikacja linii, starania na rzecz poprawy terminowości i jakości przewozów towarowych i pasażerskich.

W sobotę, w przededniu święta szczecińscy kolejarze spotkali się na uroczystej akademii w Centrum Kultury Studenckiej „Trans”. Wzięli w niej udział m. in.: minister komunikacji Janusz Kamiński, I sekretarz KW PZPR Stanisław

(Dokończenie na str. 2)

## WYBORY 13-X-1985

Proponowani na listę kandydatów

## Liczy się osobisty przykład...

PRZYJECHAŁA do Szczecina w roku 1964, ale znała to miasto od dziecka, tu bowiem mieszkało już starsze rodzeństwo. W rodzinnym domu zostały z rodzicami jeszcze dwie młodsze siostry. Dla niej — prawdę mówiąc — nie było miejsca na gospodarstwie, trzeba było szukać pracy w mieście. A nie było to takie proste. Nie miała zawodu, tylko jakieś takie pojęcie o szyciu. Ot, tyle ile nauczyła się przy matce, pracownice obszywanej wieczorami całą rodziną. Jasne, że trafić mogła tylko do jakiegoś zakładu konfekcyjnego. Wybór padł na ZPO „Odra”. Było to wówczas młode przedsiębiorstwo posiadające załogi.

wieczorowym liceum ogólnokształcącym, wstąpiła do PZPR. Życie potoczyło się w przyspieszonym tempie. Nauka, praca, dom, działalność społeczna. Funkcję I sekretarza oddziału

(Dokończenie na str. 2)

## Na Wybrzeżu końcówka sezonu

## W tym roku — mniej turystów

OPUSTOSZAŁY plaże i szczyt letnisk ośrodki wypoczynkowe. Nad morzem — pierwsze jesienne sztormy. Czas na wstępne podsumowanie sezonu turystycznego. Jak zatem wypoczywaliśmy w urlopach?

ZE wstępnych szacunków wynika, że w rejon szczecińskiego Wybrzeża przyjechało mniej wczasowiczów, niż spodziewali się organizatorzy — z różnych form wypoczynku skorzystało ok. 5 mln osób. Jest to w porównaniu do dwóch ostatnich lat prawie o 500 tys

(Dokończenie na str. 2)



Sukienki koktajlowe i asymetria — nadal w modzie.

CAF—AFP

49/85

# Najwyższe uznanie dla rolniczego trudu

RADA Państwa przyznała Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Lubiatowie Order Sztandaru Pracy II klasy. Uroczystość dekoracji spółdzielczego sztandaru w wysokim oznaczeniu państwowym odbyła się w ub. sobotę podczas walnego zgromadzenia członków RSP. Aktu dekoracji dokonał I sekretarz KW PZPR w Szczecinie Stanisław Miśkiewicz. Wśród przedstawicieli władz byli obecni również: wojewoda szczeciński Stanisław Małec, sekretarz WK ZSL w Szczecinie Józef Kaliszewski. Przybył również prezes Zarządu Centralnego Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych Franciszek Tekliński.

SPÓLDZIELNIA produkcyjna w Lubiatowie, mająca ponad 35-letnie tradycje wspólnego gospodarowania (w miejscowości tej już w 1948 r. utworzone zespoły do likwidacji odłogów) należy do wzorowych gospodarstw w zespołowych. W br. uzyskała ona średni zbiór 40,3 kwintale zbóż z hektara — przy czym z wielu obszarów zbierano ponad 50 kwintal pszenicy z ha. Spółdzielnia, troszcząc się o stały rozwój hodowli, dostarcza rocznie 60 tys. tuczników, ok. 70 ton słoików oraz sprzedaje rocznie ponad 500 tys. litrow mleka wysokiej jakości.

Podczas uroczystości najbardziej zasłużonymi spółdzielcom wręczono odznaczenia państwowe. Jan Kondratuk, Bogdan Greber i Stanisław Nowak otrzymali Złote Zasługi.

WCZORAJ w Przyczasku odbył się wojewódzki dożynki młodzieżowe, zorganizowane przez ZW ZSMP wspólnie z władzami miasta i gminy. Na uroczystości przybyli: I sekretarz KW PZPR Stanisław Miśkiewicz, wicewojewoda Szczepan Pił, sekretarz WK ZSL Józef Kaliszewski. Młodzieżowe dożynki były ukoronowaniem trudu młodych żołnierzy i członków miejskich organizacji ZSMP biorących udział w tegorocznym dożynku, a także wyrazem uznania dla gospodarki rolników gminy przyrzeki.

## W tym roku — mniej turystów

(Dokończenie ze str. 1)

mniej. Zasadniczym powodem mniejszej ilości wycieczek była zła pogoda. Drugim, być może niemniej ważnym, tegoroczne ceny wczasów. Skierowania (poza ośrodkami zakładowymi) okazały się znacznie droższe niż oferowano na początku sezonu. Fakt, że były bardziej różnicowane niż w latach ubiegłych, ale ceny 14-dniowych wczasów w granicach 25—30 tys. zł to spora przesada.

DO plusów sezonu można zaliczyć nieźle spisujący się handel w osiedle Wybrzeża i dobrze zorganizowany system zapoznania ośrodków wycieczkowych. Nieśladym w tym roku było z imprezami kulturalnymi. Mnogość ofert estradowych, zajmujące się propagowaniem tego typu rozrywki tradycyjne imprezy w Świnoujściu i Międzyzdrojach, oraz najlepiej oceniona organizacja wycieczek w gminie Rewal (wyróżnienie OKT sorawia, że wczasowicze nie narzekali).

Z INFORMACJI Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej wynika, że w Szczecińskim nie było drastycznych przekroczeń w zakresie czystości, higieny żywności i żywienia (w ostatniej fazie sezonu w Pobierowie ciastkami zatruto się wprawdzie ok. 300 osób, był to jednak przypadek osobno). W tym roku w Szczecińskim nie było drastycznych przekroczeń w zakresie czystości, higieny żywności i żywienia (w ostatniej fazie sezonu w Pobierowie ciastkami zatruto się wprawdzie ok. 300 osób, był to jednak przypadek osobno).

JAK wiadomo, radni MRN w Świnoujściu podjęli uchwałę o ograniczeniu miejsc wycieczkowych w mieście. Powód? Brak wody pitnej. Regulacja systemu wodno-kanalizacyjnego na szczecińskim Wybrzeżu wymaga sporo nakładów. Chodzi przecież o ochronę środowiska naturalnego, zaopatrzenie mieszkancom, a także turystów w wodę. Jest to problem ważny i nie można przejść obok niego bez istotnych decyzji. Sądzić należy, że organizatorzy turystyki, władze administracyjne, w większa niż dotychczas troskliwością zajmować się będą tym tematem. Każdy miesiąc zwłoki działa tu wielce niekorzystnie. (Pa.)

Wieloletni pracownicy DOKP wyróżniono nadaniem tytułów Honorowego Zasłużonego Kolejarza PR. Otrzymał je: Jerzy Dobrek, Jan Dziński, Michał Oleśkiewicz, Kazimierz Rodziejewicz i Władysław Wydaty.

### We wzorowych sklepach

### Wzorowi sprzedawcy

W „HALI PIASTOWSKIEJ” prezesa szczecińskiego PSS „Sołectwo” Bogdana Nowaka i dyrektora Władysława Handu UW Henryk Jankowski udekorowali ostatnio Złotymi, Srebrnymi i Brązowymi Odznakami „Wzorowego Sprzedawcy” 22 pracowników pierwszych sklepów wzorowych — „Hali Piastowskiej”, „Mebelki”, „Odra”, „Tarytasy” i „Polickiego „Regulusa”. (m)

### Więcej uwagi!

W OSTATNICH latach — jak wykazują dane statystyczne Komendy Straży Pożarnej w Szczecinie — rosła liczba pożarów wywołanych przez palące urządzenia. Chodzi o to, że spawacze zakładów i w firmach obcych pracujący na umowach, w wielu przypadkach nie przestrzegają postanowień o bezpieczeństwie pracy. W związku z tym Komenda Miejskiej Straży Pożarnej w naszym województwie została zobowiązana do przeprowadzenia w br. stosownych kontroli w wybranych zakładach socjalistycznych z stwierdzenia nieprawidłowości stosowane będą sankcje karne. (wys)

## Niebawem w Szczecinie

# Międzynarodowa wystawa plastyków — amatorów

III FESTIWAL Amatorskiej Twórczości Artystycznej Kraju Socjalistycznych. Idea tej imprezy ma służyć na celu polebienie przyjaźni i współpracy w krajach naszego obozu, zrodziła się w 1973 r. Zadeklarowano, że impreza ta będzie jedną z form obchodów 30-lecia zwycięstwa nad faszystyzmem. Na szczeblu ministerialnym (1973—1974) zadecydowano o jej organizacji, tymczasem w tym celu, postanowiono również, że jako organizatorami będą CSRS, NRD i Polska, natomiast gospodarze kraje socjalistyczne — europejskie i dozwolone — zaproszone zostaną do uczestnictwa. Wykazano, że impreza festiwalowa jest wielostronna, takżę odbywać się będzie w Warszawie.

I FATAKS (1973 r. przebiegał pod hasłem „30 zwycięskich lat — czdo wiek, bracia radzie!” II (1974 r.) pod hasłem: „Socializm — praca — twórczość” i wzięło w nim udział 12 krajów socjalistycznych z Wietnamem, Laossem i Kambodzą. Decyzją o zorganizowaniu III festiwalu w roku 40-lecie zwycięstwa nad faszystyzmem zapada w 1974 r. I oto III FATAKS wkroczył do Zamku Książ Pomorskiej w Szczecinie. Nam bowiem przysłała Wystawę Plastyczną Amatorskiej Kraju Socjalistycznych spośród wielu artystów stycznych przesyłając tegoroczny festiwal, firwalizację od maja do listopada). Ekspozycja w sali BWA na Zamku będzie trwać od 20 września do 20 października i obejmie prace uczestników (w zestawach narodowych do ok. 35 ekspozycji) z zakresu malarstwa, rzeźby, grafiki i tkaniny artystycznej. A oto 10 krajów uczestniczących: CSRS, Bułgaria, NRD, Kuba, Mongolia, Polska, Rumunia, Wietnam, Węgry i ZSRR.



STANISŁAWA MALINOWSKA (z prawej) podczas pracy w ZPO „Odra”. Foto: S. Borek

## Liczy się osobisty przykład...

(Dokończenie ze str. 1)

wey organizacji partyjnej trzeba było łączyć z pracą na dwie zmiany i z nauką. Matura — wie średnią ocen 4,5. I zaraz kumieszniejszy kurs w Łodzi (ach, te dojazdy!) uwieńczył tytułem mistrza dyplomowanego.

DZIS jest mistrzem w zespole 123 w „Odrze”. Podlegają jej 72 osoby. Szyje się tu dzinny, ale jeśli wchodzi do produkcji jakiś nowy model, na ogół wprowadzany jest właśnie w tym zespole. To o czymś świadczy. Wiadomo, że nową produkcję powierza się zawsze najlepszym.

MISTRZYNI zespołu tak mówi o swej pracy:

— Najważniejsza jest atmosfera i wzajemne zrozumienie. Umiejęmy się po prostu dogadać, choć w zespole są i osoby sztywnojsze niż ja, i młode dziewczęta, emerytura, jak się umiem każdemu pomóc, pokazać, jak się wykonuje poszczególne operacje, znam przecież pracę przy każdej maszynie. Ja z koleżankami z doświadczenia i rozumieniem problemy, którymi żyją pracownicy. Wiele uwagi poświęcam zwłaszcza młodzieży, staram się kierować pierwszymi krokami w zakładzie. Mistrz przecież powinien być wychowawcą, dawać przykład dobrej pracy, ale i w życiu uczyć odważi, zdecydowania, właściwej postawy.

— Myślę, że takie właśnie pojmowanie obowiązków było jedną z przyczyn tego, iż nawet w trudnym okresie lat 1981—83, gdy byłam członkiem Egzekutywy KW PZPR, miałam prawdziwe oparcie w założeniach „Odry”. Mam je także i teraz, gdy wysunęto mnie na listę

kandydatów ubiegających się o mandat poselski. Jeśli zostanę posłanką, będę przede wszystkim reprezentowała interesy kobiet pracujących i polskiej rodziny. Kobiety są dziś po prostu przytłoczone ciężkimi obowiązkami dnia powszedniego. Gdy codziennie spotykamy się w pracy, bez pytania wiem, o czym każda myśl.

— Sądzę, że u nas za dużo już było wielkich słów, zbyt wiele stworzono możliwości, w których jedne premiają leni, inne zaś skrzętnie i czynicznie wykorzystywane są przez cwaniakiów. Za mało zaś robi się, tu na dole, dla ludzi pracy, zwłaszcza dla kobiet pracujących — na dwóch przeciwieństwach, bo i dom się liczy.

— Zawsze brakowało nam konsekwencji w działaniu, w doprowadzeniu jednej przynajmniej sprawy do końca. Mamy wspaniałe ustawy o ochronie środowiska, o zwalczaniu marnotrawstwa, o jakości. Ale co z tego wynika? Mamy wreszcie ustawę o zwalczaniu alkoholizmu, której działanie — jak dotąd — zupełnie mają się z intencjami ustawodawcy. Jeśli mój głos będzie się w przyszłości liczył, to domagam się będącej konsekwencji i tego, by prawo funkcjonowało nie tylko na papierze.

Notowała: Maria GROCHOWSKA

## Międzynarodowy Dzień Gluchego

# Akademia w Szczecinie

OD 28 lat uroczystości obchodzi się na całym świecie dzień poświęcony inwalidom słuchu. Z tej okazji w ub. sobotę w sali kina „Promień” odbyła się Akademia z udziałem przedstawicieli Polskiego Związku Gluchych, władz związkowych oraz politycznych i administracyjnych naszego województwa. W spotkaniu udział wzięły też delegacje inwalidów słuchu z NRD, ZSRR, CSRS i młodzież szkólna. Po referacie prezesa Oddziału Wojewódzkiego PZG M. Grajka, który przedstawił osiągnięcia tej organizacji w kraju i regionie, nastąpiło wręczenie sztandaru przyznanego przez Zarząd Główny naszemu oddziałowi, w uznaniu jego 30-letniej dorobek. Następnie wiceprezydent B. Krupa udekorował zasłużonych działaczy odznaczeniami państwowymi. Wśród wręczających się w pracy społecznej członków PZG wręczono odznaki związkowe i sportowe. W części artystycznej wystąpił zespół pantomimiczny z Wilna.

W związku z 30-leciem Szczecińskiego Klubu Sportowego PZG, 6 i 7 września zorganizowano imprezy sportowe: Międzynarodowy Turniej Piłki Siatkowej oraz Międzynarodowy Turniej w Szachy. Z okazji 33-lecia organizacji na Pomorzu Zachodnim w sali tradycji Domu Kultury PZG „Kontakty” uroczona została spólna wystawa obrazująca wszechstronna działalność inwalidów słuchu i ich wkład w rozwój gospodarki, społeczny i kulturalny naszego regionu. (eh)

## Teatr Współczesny rozpoczyna sezon

10 RM spektaklem „Matka” S. I. Witkiewicza w reżyserii R. Majora Teatr Współczesny w Szczecinie inauguruje nowy sezon artystyczny.

W tym miesiącu TW wystawi, obok „Matki”, „Białe małżeństwo” T. Rózewicza w reż. R. Majora oraz sztuki „Amazonek” P. Scharra w reż. W. Górskiego, z muzyką W. A. Mozarta i A. Salieriego. Wszystkie przedstawienia odbędą się na Dusznej Scenie. TW przy Władach Chrobrego 3. Niektóre z nich grane będą w tym miesiącu po raz ostatni przed dłuższą przerwą związaną z remontem gmachu, w którym tym miesiącu się teatr.

## Czytelnia zaprasza

WOJEWÓDZKA i Miejska Biblioteka Publiczna w Szczecinie (ul. Podgórzna 15) informuje, iż po przerwie wakacyjnej wznowi działalność CZYTELNI MŁODZIEŻOWA. Służby ona zainteresowanym bogactwem księgozbiorem i fachową obsługą w doborze lektury. Czytelnia czynna jest codziennie w godzinach od 12 do 19.45 (oprócz sobót, niedziel i świąt).

# Order Sztandaru Pracy II klasy dla Pomorskiej DOKP

(Dokończenie ze str. 1)

Miśkiewicz wojewoda szczeciński — Stanisław Małec.

NACZELNY dyrektor Pomorskiego Okręgu Kolei Państwowych Bogdana Matyłyca w okolicznościowym wystąpieniu nawzajem pionierskiego okresu szczecińskiego kolejarzy sprzed czterdziestu lat, stwierdzając, że należeli oni do pierwszych osadników na tych ziemiach, których wnosili na zachodnie rubieży polską państwowości i Jerzy Jankowski.

Później nastąpił uroczysty moment odznaczenia Pomorskiej DOKP Orderem Sztandaru Pracy II klasy, przyznawany przez Radę Państwa, którego dokonał minister Janusz Kamiński.

W dalszej części sobotniego akademii wręczono 30 Krzyży Kawalerskich Orderu Odrodzenia Polski. Te wysokie odznaczenia państwowe otrzymało 19 kolejarzy z naszego województwa. Udekorowani zostali: Franciszek Czapulowski, Feliks Głady, Eugeniusz Kukuła, Stanisław Lisowicz, Eugeniusz Miśkiewicz, Kazimierz Musiałowski, Jerzy Solarz, Alojzy Bartoszewski, Józef Czapulowski, Eugeniusz Granat, Henryk Kulus, Zdzisław Flak, Włodzisław Puchala, Stefan Radkowski, Bronisław Salamona, Stanisław Sikorski, Marian Szczeciński, Zygmunt Warczowski i Jan Wolski. Ponadto przyznano 58 Złotych, 45 Srebrnych i 37 Brązowych Krzyży Zasługi. (Un.)

## W stargardzkim ZNTK

DZIEŃ Kolejarza był w Stargardzie nie tylko okazją do wspólnych spotkań wszystkich pracowników Klubu w stargardzkim ZNTK. Z okazji święta 54 członków Klubu Honorowych Dawców Krewi działającego przy stargardzkim ZNTK, oddało ponad 21,6 l krwi na rzecz szpitala-pomnika Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi. Warto dodać, że test to drugie tego typu akcja ciesząca się wśród stargardzkich kolejarzy dużym powodzeniem. (Jaz)

# Plenum KW PZPR

(Dokończenie ze str. 1)

**Stefan Rogalski** — sekretarz KW, przedstawił zebrany referat Egzekutywy. Zawierał on nie tylko dane statystyczne obrazujące napływ skarg, wniosków i uwag społeczeństwa kierowanych do KW PZPR oraz organizacji partyjnych w całym województwie. Znalazły się tam także przykłady bezduszności, znieczulicy, czy też braku umiejętności wśród ludzi odpowiedzialnych w różnych instytucjach i urzędach za załatwianie codziennych spraw mieszkańców.

**Partia zdecydowanie opowiada się przeciwko takim zjawiskom, wydała im walkę. Jest to nie tylko wykonanie postanowienia uchwały IX Plenum KC, lecz konsekwentne wdrażanie linii IX Zjazdu PZPR.**

OBOK zjawisk negatywnych trzeba odnotować wyraźną zmianę stylu w pracy administracji, większą doświadczenie urzędników, większą odpowiedzialność dla obywateli. Nie może to być jednak powodem do uspokojenia. Zbyt częste są przypadki odradzenia się arogancji cwanactwa. Mówi o tym w dyskusji m. in. Hieronim Podkowski — przewodniczący Komisji skarg KW. Przypomniał on, iż IX Plenum, obradujące w lipcu 1982 r., określiło zadania w sprawie skarg obywateli do ogniw partyjnych, zobowiązując je oraz wszystkich członków PZPR, a szczególnie pełniących funkcje kierownicze — do szybkiego reagowania na źródła nieprawidłowości utrudniających życie.

Na plenum poruszono także problem odpowiedzialności tych, którzy pełnią różne funkcje w administracji po prostu lekceważąc swe obowiązki. Mówił o tym Józef Catus, podkreślając, iż odpowiedzialność za złą pracę, za aro-

gancie traktowanie ludzkich spraw powinna być egzekwowana z całą surowością przepisów.

Czesław Boniak, przewodniczący Komisji skarg w KM PZPR w Świ noutości stwierdził, że istnieje potrzeba ostrzejszego, imiennego pociągania do odpowiedzialności i obywateli na krzywdę ludzką. Trzeba też informować opinię społeczną o konsekwencjach w stosunku do winnych krzywd oraz o sposobie ich aspiracji.

**W DYSKUSJI** na plenum zabrał także głos Zbigniew Górkiewicz — przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej. Do tego ogniwa partii napływa również wiele skarg dotyczących działań członków partii. Wiele listów mówi o przypadkach nadużycia alkoholu, marnotrawstwa, kradzieżach. Na te zjawiska członkowie partii nie mogą patrzeć bezzwinnie. W stosunku do zaniedbujących obowiązki nie tylko służbowe, lecz powinności statutowe członka PZPR — trzeba wyciągać wnioski.

Po dyskusji plenum przyjęło uchwałę wyznaczającą działania związane z załatwianiem skarg i wniosków obywateli, w myśl postanowień IX Plenum KC.

**W DRUGIEJ** części obrad omówiono przebieg spotkań konsultacyjnych z proponowanymi kandydatami na posłów.

Plenum udzieliło rekomendacji kandydatom na posłów — członkom PZPR oraz poparło kandydatury bezpartyjnych. Zgodnie z ordynacją wyborczą, ostateczne decyzje w sprawie ustalenia list kandydatów podejmie Wojewódzki Konwent Wyborczy.

(W. Jur.)

## Współpraca Polska — NRD

# Wymiana towarowa i kooperacja

**W UB. PIĄTEK** przewodniczący Komisji Planowania przy Radach Ministrów PRL i NRD, wicepremierzy Manfred Gorywoda i Gerhard Schurer, podpisali w Berlinie protokół o koordynacji planów narodowych obu krajów na lata 1988—1990. Uwzględnia on także współpracę polsko-enerdowską w dziedzinie nauki, techniki i produkcji do roku 2000.

**W NADCHODZĄCEJ** 5-letniej rubli, staną się od roku 1988 nastąpi szybki wzrost obrotów cymś normalnym. Jednocześnie w wymianie między Polską i NRD, będą one wyższe niż w latach 1981—1985 o 40 proc. Można więc powiedzieć, że tegoroczne, rekordowe obroty towarowe, bo jak się zakłada, sięgające wartości 2 miliardów

kiennictwo. Za kilka lat w dużym stopniu powinny zmniejszyć się produkcyjne klopoty na szczytach druku i przemysłu lekkiego. Wyraźnie poprawi się w oparciu o dostawy kooperacyjne sytuacja tylnowa ze sprzętem optycznym, urządzeniami techniki obliczeniowej i maszynami rolniczymi, oraz u rządzeniami dźwigowymi. Natomiast polskie dostawy maszyn budowlanych, taśmociągów i urządzeń dla kopalń węgla brunatnego, samochodów ciężarowych, wyposażenia dla przemysłu cukrowniczego i chemicznego ułatwią osiągnięcie celów produkcyjnych zaplanowanych w NRD na nadchodzącą 5-letkę.

Marek REGEL

## Wojskcy zamach stanu w Tajlandii

(Dokończenie ze str. 1)

Tymczasem wojska lojalne wobec rządu opanowały inną radiostację i wezwaly wszystkich żołnierzy do zignorowania rozkazów „grupy rewolucyjnej” oraz powrotu do koszar. Oświadczenie wojsk lojalnych wobec rządu zostało podpisane przez zastępcę naczelnego dowódcy armii tajlandzkiej, gen. Tiencha Srisamphana.

Premier Tajlandii, Prem Tinsulanonda przebywa od niedzieli z wizytą w Indonezji, natomiast naczelnym dowódcą armii tajlandzkiej wyjechał w sobotę wieczorem do Europy Zachodniej. Z ostatnich doniesień wynika, że dziś koło południa czasu lokalnego, w pobliżu siedziby rządu tajlandzkiego doszło do ostrej strzelaniny. Brak bliższych szczegółów na temat dalszego rozwoju sytuacji.

Protokół o koordynacji planów narodowych wyraźnie też akcentuje konieczność pogłębienia specjalizacji i kooperacji. W sumie wytypowano 150 grup wyrobów, które będą przedmiotem takiej współpracy. Wspólne uruchomienie ich produkcji w poważnym stopniu nie tylko zniweluje braki, ale także pomoże obu krajom uniezależnić się w poważnym stopniu od dostaw z krajów kapitalistycznych.

Właśnie w oparciu o kooperację i specjalizację w przemyśle urządzeń poligraficznych i maszyn włókienniczych będziemy mogli szybko zmodyfikować naszą poligrafię i włó-

## Bagdad nie potwierdza komunikatu Teheranu

**TEHERAN, BAGDAD PAP.** Irańska agencja prasowa IRNA podała, że wojska Iranu odcisnęły ważną górę oraz 8 wioskę przygranicznych, okupowanych przez Irak od rozpoczęcia wojny między oboma państwami przed 5 laty. Strona iracka — dodała agencja — poniosła znaczne straty. W Bagdadzie nie potwierdzono doniesień na ten temat. Komunikat naczelnego dowódcy wojsk Iraku wczoraj wieczorem podał natomiast, że w walkach w ciągu ostatnich 24 godzin śmierć poniosło 39 żołnierzy irańskich.

## Wizyta papieża w Liechtensteinie

**VADUZ PAP.** Wczoraj z jednoludową wizytą w Liechtensteinie przebywał papież Jan Paweł II. Była to jego 22. kolejna podróż zagraniczną i nastąpiła na zaproszenie nie panującego w Liechtensteinie 70-letniego księcia Franciszka Josefa II. Wizyta obustawia 450 dniennikarzy.

Zarówno władze tego jednego z czterech najmniejszych państw Europy, mającego 27 tysięcy mieszkańców i 160 km kwadratów powierzchni, jak i władze kościelne podkreślały, że wprawdzie wizyta papieża ma charakter pasterski, ale przysłać jej trzeba również znaczenie polityczne. Zwracano przy tym uwagę na ogłoszenie katekanście dni temu komunikatu o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych między Liechtensteinem i Watykanem. 85 procent mieszkańców Liechtensteinu jest mieszkańcami rzymskokatolickimi.

## Aukcja w Londynie

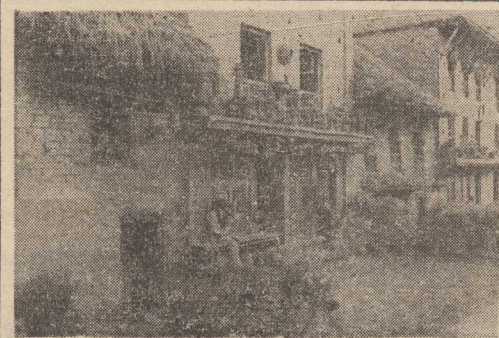
## Tylko dla bogatych

**LONDYN PAP.** Na londyńskiej aukcji Sotheby wystawiono na sprzedaż różne przedmioty i rękopisy należące w przeszłości do słynnych muzyków: eks-Beatlesa George'a Harrisona, Elvise Presleya i Jimmiego Hendrixa.

Pochodzący z 1965 r. samochód Aston Martin będący w latach sześćdziesiątych własnością Harrisona osiągnął kwotę 19 000 funtów sterlingów. Kuriosum, w której występował na scenie Elvis Presley sprzedano za 4500 funtów, a dwie gitary Jimmiego Hendrixa przyniosły łącznie 13 000 funtów.

## Sześciorazki w Izraelu

**LONDYN PAP.** Wczoraj pewna 12-letnia Izraelka urodziła sześciorazki, pięciu chłopców i jedną dziewczynkę. Kobieta była leczona na bezpłodność.



Nepal. Wioska garncarzy Thini koło Katmandu. CAF—Staszczyn

## SPORT • SPORT • SPORT • SPORT •

Na stadionie w Rzymie

## Polacy bez medali

**W SOBOTĘ**, późnym wieczorem, na stadionie olimpijskim w Rzymie odbył się finałowy mityng lekkoatletyczny Grand Prix Mobil Oil, wiodący cykl 16 tegorocznych mityngów. Wystąpiło w nim pięciu naszych reprezentantów. W biegu na 400 m pol. Genowefa Błaszak zajęła czwarte miejsce z czasem 55,03. Zwyciężyła Judi Brown-King (USA) — 54,38. Wyrzuciła Debbie Flintoff (Australia) — 54,80. Obie ustanowiły rekordy kraju.

Dziewięć zawodniczek rywalizowało na dystansie 100 metrów. Najszybciej pobięła Florence Griffith (USA) uzyskując równe 11 sek. Na płatej pozycji uplasowała się Ewa Kasprzyk z rezultatem 11,85, a na dziewiątej Elżbieta Tomczak — 11,70.

W skoku o tyczce Marian Kozłowski wspólnie z Early Bellem (USA) zajął piąte miejsce — 3,50. Zwyciężył Siergiej Bubka (ZSRR) — 5,55 przed Thierry Vigneronem (Francja) — 5,50. Wiodącym Włodarczyk skoczył 7,05, co dało mu siódma pozycję w konkursie. Wgrali go Mike Conley przed Larry Murricksem — obaj Amerykanie uzyskali po 8,22.

Z wielu dobrych wyników. Jakiego na olimpijskim stadionie w Rzymie, na podkręcenie zasług-

je, czas zwyciężczyń biegu na 3000 m, Mary Stoney-Decker — 8,25,83. Jest on rekordem USA. Drugim rezultatem na świecie w historii tej konkurencji.

## Ivan Lendl pokonał Johna McEnroe

**NA** kortach Flushing Meadows zakończył się międzynarodowe mistrzostwa USA w tenisie. W finale STV pojedynczej mężczyzn rozstrzygnięty z numerem dwa Ivan Lendl pokonał Johna McEnroe (nr 1) 7:6 (w tie-breaku 7:1), 6:3, 6:4. Jest to pierwsze zwycięstwo Czechodochów w Nowym Jorku, w mistrzostwach USA.

## Jeździeckie ME

## 5 lokata białoczerwonych

**W MISTRZOSTWACH** Euroov w WKW w bokserskie mistrzostwa świata wzięli udział mistrzostwa RFN i Irlandii. Indywidualnie złoty medal zdobyła Virginia Holgate (W. Brytania) na koniu „Priceless” — 49 pkt. Najlepiej z Polaków Eberniusz Kozłowski na Gajalu” zajął 12 miejsce — 17,2 pkt.

## Kalejdoskop

**DRUGA** partia szachowego meczu o mistrzostwo świata pomiędzy Karpowem i Kasparowem zakończyła się remisem po 65 ruchach. Natomiast trzecia partia nie odbyła się, gdyż Karpow skorzystał z regulaminowej przerwy.

**W KALISZU** na kolejarckich mistrzostwach Polski seniorzy Arkonii Robert Kosmecki i Mariusz Sześciński zdobyli brązowy medal w wysługu tan denów.

**PŁKARZE** Brazylii pokonali w finałowym meczu piłkarskim mistrzostw świata juniorów zespół Hiszpanii 1:0.

**RYWAŁ** Górnik Zabrze w PE, zespół Bayernu Monachium pokonał 2:0 Hamburger SV. Natomiast Borussia Muenchengladbach (rywał Lecha) przegrała na swoim boisku z FC Koeln, 1:1.

**POLSCY** siatkarze pokonali w towarzyskim meczu zespół Falandii 3:2, a w rewanżu przegrali 0:3.

**ADAM** Kaczmarek zdobył brązowy medal na mistrzostwach Europy w strzelaniu z pistoletu szybkostrzelnego.

**W PARYŻU** zakończył się finałowy turniej hokeistów, walczących o Puchar Europy. Pierwsze miejsce zajął zespół CSKA Moskwa, przed FC Koeln i Duklą Jihlava. Na piątym miejscu uplasowała się drużyna Polonii Bytom.

**TYTUŁ** mistrza Polski w hokeju na lodzie zdobył łaskawie poznański Lech.

**W BUDAPEŚCIE** zakończyły się bokserskie mistrzostwa świata juniorów. Nasi pięciorazki wywalczyli dwa medale: srebrny Andrzej Gołota (waga 91 kg), a brązowy Henryk Zatyka (waga 81 kg).

**MACIEJ** Czerwicz (Lumel Zielona Góra) został mistrzem Polski w pięcioboju nowoczesnym. (MK)

## Manewry „Brave Defender“

# Angielska zabawa w chowanego

**LONDYN PAP** W W. Brytanii ponad 60 tys. żołnierzy regularnych wojsk i rezerwistów broni brzegów wyspy i instalacji wojskowych oraz cywilnych ważnych dla sił zbrojnych, przed atakiem motylch oddziałów komandosów wroga, którzy wyładowali na oddalonych plażach. Manewry „Brave Defender”, największe tego typu po II wojnie światowej, są w pełnym toku. Nastąpił przez wrogą dywersantów pracowicie wytypowanych tak bardzo przejętych się osiągnięciem maksymalnego realizmu ćwiczeń, że niektórzy obawiali się, żeby przy ich okazji nie przyłączyli się do działań grupy terrorystów irlandzkich.

Brytyjską opinię publiczną znacznie bardziej jednak od masowych zabaw w chowanego interesują troskliwie chronione przesławy, jakie próbnie wprowadzono podczas manewrów, a jakie będą zastosowane w razie zbliżenia się prawdziwego konfliktu wojennego. Przepisy te, które ujawnił tygodnik „New Statesman” i które zanalizował także „Sunday Times” w swoim artykule „Brytyjski realizm życia kraju potrzebom wojennym”, bez oglądania się na normy, bez odwołania się do których stosowania przyzwyczajali się mieszkańcy Wysp Brytyjskich.

Jak pisał „Sunday Times”, po dwuletnich dyskusjach uzgodniono

w czerwcu br. dokument (nazwany „Wspólną doktryną taktyczną”), który w czasie zbliżenia się wojny lub tylko silnego wzrostu napięcia międzynarodowego, daje rozległe uprawnienia wojsku. Dokument ten umożliwia siłom zbrojnym ogłoszenie niektórych części kraju obszarem obrony „terenu”. W obszarach tych policja i władze lokalne zostaną podporządkowane wojsku, które będzie zdecydowało o ich użyciu. W połączeniu z przewidzianymi na taki okres doraźnymi prawami specjalnymi, niewesołe perspektywy oczekują „Brytyjskich” w razie wzrostu napięcia i zwiększenia się prawdopodobieństwa wybuchu wojny.

# Szczecińskie hotele Gdzie ma spać turysta?

WOJEWÓDZTWO szczecińskie, mimo swej recepcyjności turystycznej, nie należy do potentatów hotelarskich w kraju. W mieście najwięcej miejsc noclegowych posiada „Orbis”. On też dysponuje najbogatą bazą. Dwa czterogwiazdkowe obiekty „Nepłun” i „Reda” (305 i 180 łóżek). W obydwu hotelach można uzyskać taw. dostawki. W „Arkonie” jest np. 128 łóżek. Niedawno z użytkowania wyłączony został „Continenta” (90 miejsc), najstarsza placówka orbisowska Szczecina, i najprawdopodobniej nigdy już tam nie zamieszkała goscie hotelowi, gdyż w budynku usytuowana została administracja hotelowa oraz dyrekcja okręgowego biura turystycznego. Obiekty orbisowskie liczą łącznie tysiąc łóżek.

norm przyjętych w hotelarstwie. Biura i przedsiębiorstwa turystyczne, przewodnicy turystyczne nie wierzają, iż kto wcześniej nie twierdzi swego przyjazdu u znajomych lub krewnych, jeśli nie ma rezerwacji hotelowej jest pozbawiony szans na uzyskanie wolnego miejsca w pokoju hotelowym.

DRUGIM co do wielkości użytkownikiem szczecińskich hoteli jest „Pomerania”, dysponuje jednak gorszymi warunkami noclegowymi. Jej obiekty „Gryf”, „Piast”, „Jachtowy”, „Pomorski”, zajazd „Smaragd” i dom gościnny „Bołko” to przeszło 500 miejsc noclegowych.

W Szczecinie znajduje się kilka hoteli przedsiębiorstw gospodarki morskiej m.in. Dom Marynarza administrowany przez PZM — 216 miejsc hotelowych, Dom Rybaka będący jednostką budżetową PPDUR „Gryf” ze 157 łóżkami. Są też dwa domy noclegowe dla środowiska nauczycielskiego; przy al. Jedności Narodowej dla 50 osób w pokojach wielosobowych oraz na ul. Śląskiej Oddziału Doskonalenia Nauczycieli przeznaczony na potrzeby szkolenia kadry oświatowej na 100 miejsc noclegowych. Jest jeszcze schronisko młodzieżowe zlokalizowane w szkole nr 50 dla 40 osób.

W Polsce mamy jeden hotel klasy „Lux”, 46 czterogwiazdkowych, 86 trzy, 228 dwu- i 57 jednogwiazdkowych. Najwięcej miejsc posiadają hotele czterogwiazdkowe (17 tys.), a najmniej jednogwiazdkowe (2350). Wszystkie obiekty liczą łącznie prawie 340 tys. miejsc noclegowych, z tego tylko 49 tys. przypadają na hotele, 2,5 tys. na motele, ponad 111 tys. to miejsca na kempingach i polach namiotowych.

Dom Turysty PTTK należy do obiektów II kategorii i może pomieścić 149 gości. Budynek, dawny hotel kolejarzy, ma ok. 100 lat i czeka na kapitalny remont, ewentualnie likwidacji.

W Szczecinie od lipca do końca sierpnia „Almatur” od kilku już lat organizuje tzw. „międzynarodowy hotel studencki” w dwóch akademikach PAM przy ul. Dunkowskiego. Tym sposobem miasto zyskuje 650 miejsc noclegowych, co w przeliczeniu daje prawie 33 tys. noclegów w miesiącach wakacyjnych. Hotel przeznaczony jest przede wszystkim dla studenckich grup zagranicznych, ale także są miejsca dla indywidualnych turystów.

Zakład Działalności Gospodarczej PTTK dysponuje jeszcze na ul. Przeszłennej drewnianymi domkami na kempingu pierwszej kategorii (125 miejsc). Jest to jednak obiekt sezonowy.

## Muzeum M. Knopnickiej

## W zabytkowym dworku

W DAWNYM dworku w Bronowie w pobliżu Podobie w którym na nowożytno z urzeczono emigracji w 1895 r. zamieszkała wraz z mężem Maria Kononicka — utworzona w 1926 r. w malowniczo położonym dworku, w którym sędzia siedział także Maria Kononicka i męża się obecnie wielka szkoła Zabytkowy dworek został niedawno odremontowany a w wzyliżnych pomieszczeniach zamieszkuje rodzina Knopnickich. Wzrostła także dawne widoczne utworów poetycznych i oratorskich. Wzrosła i uzupełniono szirowymi meblami. (PAP)

Porównując inne, podobne ośrodki miejskie w kraju, należemy do średniaków, a nawet plasujemy się nieco poniżej

## Pa.

## Sezon urlopowy się

skończył...

## ...ale nie wszyscy pwrócili do pracy

KONIEC wakacji wywniż znacząco pełno na zyciu całego miasta. I to nie tylko dlatego, że na ulicach pojawiło się więcej dzieci i młodzieży. Osi z końcem wakacji szkolnych poczuli się również zobowiązani skierować swój sezon urlopowy pracownicy i właściciele drobnych zakładów rzemieślniczych i usługowych.

Wiele z nich było na głucho zamkniętych przez minioną dekadę. Tym bardziej więc teraz cięższą otwarte podwoje zakładów fryzjerskich, szewskich czy zegarmistrzowskich. Przynajmniej w centrum miasta większość z nich działa normalnie. Ale od reguły wyjątki zdarzają się musza, są też punkty, które nie wznowiły jeszcze pracy. Tak też np. z zakładem fotograficznym przy Jaskółkowej 87 — (wywieśniona na drzwiach obcywalców otwarcie placówki 2 września, ale jeszcze tego dnia drzwi zakładu pozostały zamknięte). Między innymi, że ten i inne punkty (np. królewski przy Bogurodzicy 1, kieliski przy ul. Bateria Gęta Warszawskiego 8) dołącza do tych, które zdołały wnieść do działalności na czas.

(dwa)

OLSZTYŃSKI PZMot. od kilku już lat organizuje wozasy z kursami na amatorskie prawo jazdy. W Zajeździe Mazurskim w Olsztynie przebywają na czterech 24-osobowych turnusach chętni z całego kraju. Koszt 3-tygodniowego pobytu z wyżywieniem, zakwaterowaniem i opłatą za kurs wynosi 45 000 zł.  
NA ZDJĘCIU: wykład na świeżym powietrzu tuż przy szosie E-81.

## 13 milionów rajstap w III kwartale

## W kropki i ze złotem

KŁOPOTY pań z kupieniem rajstap znany dobrze. Wiele też skarg i żalów w tej sprawie kierowano do największego w kraju producenta — Kódzińskiego „Feniksa”. Dziś dyrektor ZPP „Feniks” Marian Kwiecień mówi o tym wszystkim spokojnie.

— ZŁA ostatnimi laty sławę „Feniksa” spowodowało kilka przyczyn. Długo opóźnienia w realizacji ubiegłorocznego planu, rzędu 1,4 mln par, przy dziennej produkcji 300 tys. par, za organizacja pracy, wyeksploatowany park maszynowy! Ale to już historia. Od roku sytuacja zmieniła się: wzrosły płace, zmniejszone zatrudnienie w grupie pośrednio produkcyjnej, zmieniono strukturę asortymentową produkcji na rzecz rajstap, poprawiono organizację pracy.

W SZCZECIE sezonu urlopowego, gdy jedna czwarta 2,5-tygodniowej załogi jest na urlopowych, „Feniks” produkuje tyle samo, co w poprzednim kwartale. Tys. planowano na lipiec 6150 tys. par wyrobów, a wyprodukowano 6420 tys. W skali kwartału będzie 19,2 mln par wyrobów, z czego prawie 13 mln to rajstopy. Zaletą rytmiczna i dobra jakościowa produkcja pozwoli opanować sytuację rynkową.

Ale to jeszcze nie wszystko. W przyszłym roku „Feniks” wy-

produkuje o 9 mln więcej niż w bieżącym, a w 1987 r. przewidziano przyrost następujących 10 mln par.

Dotychczas „Feniks” zadawał się produkcją normalnych, cienkich rajstap. Dzięki zabiegom modernizacyjnym rozpoczęto już produkcję rajstap fantazyjnych. Na razie wytwarza się je w kropki, ale w przygotowaniu jest szereg innych wzorów. Na wyjątkowo „Mody Polskiej” uruchomiono już produkcję rajstap z czymś w rodzaju fałszywej, na jednej nodze, w okolicach kostki. Atrakcyjne podkolankówki także dotarły już do szeregów sklepów w kraju. W lipcu, wykorzystując luzu dziełowiarni grubej, uruchomiono produkcję getrów. Jeszcze w tym kwartale będzie ich 176 tys. par.

Co najważniejsze — jak zapewnia dyr. M. Kwiecień — zakład nie będzie musiał korzystać z żadnych ulg podatkowych, dodatkowych środków z amortyzacji i kredytów. Dalszą modernizację prowadzić będzie wyłącznie z własnych środków. Także tych dewizowych „Feniks”, który dotychczas wcale nie eksportował, podejmuje obecnie współpracę z ZSRR, Francją i Szwecją.

W POPRZEDNIM artykule obszernie pisałem o wypracowanym już przez MAIGP systemie dokształcania i doskonalenia kadr administracji państwowej. Jest rzeczą oczywistą, że podstawowym celem tego systemu jest coraz lepsza, sprawniejsza praca tej administracji. Nie ulega także wątpliwości, że podstawowym miernikiem efektywności systemu będzie społeczna ocena funkcjonowania administracji, zmniejszenie się decyzji nietrafnych oraz wzrost zaufania społeczeństwa do administracji.

Na to jednak potrzeba nieco więcej czasu. Władze centralne, rząd i MAIGP wprowadzając ten system dokształcania i doskonalenia kadr postanowiły nie zawieszac go w próżnię, bez bieżąc, systematycznej kontroli efektów tego systemu. I nie chodzi tylko o wiedzę w jakim stopniu system ten powoduje wzrost poziomu zawodowego administracji, lecz także o świadomość wśród kadr urzędniczych, że bagatelizowanie szans jakie system ten daje, stanie w miejscu, będzie rodzajem dla pracownika określone skutki.

Dlatego też równoległe do wprowadzonego systemu dokształcania i doskonalenia urzędników, a więc tworzenia szansy podnoszenia wiedzy i poziomu zawodowego, władze określiły dekalog oraz i obowiązki urzędnika państwowego

## Administracja państwowa — rok po ustawie (3)

# System wymagań i ocen

oraz system ocen jego rozwoju i przydatności w administracji państwowej.

JEST więc pragmatyka służbowa urzędników państwowych, przy czym obejmuje ona nie tylko kadry terenowych organów administracji państwowej, ale również administrację szczebla centralnego. W pragmatyce są zawarte wszystkie akty prawne, ustawy oraz zarządzenia wykonawcze do tych aktów dotyczące całosci spraw związanych z prawami i obowiązkami urzędników państwowych, warunki powoływania, mianowania czy przyjmowania do pracy, zwalniania, nagród jubileuszowych, itp. Jest to kompendium wiedzy, która każdy urzędnik nie tylko powinien, ale musi znać, bo dotyczy ona nie tylko kwestii związanych z jego obowiązkami służbowymi, ale także kwestii jego bytu. Kwintesencją pragmatyki służbowej urzędników państwowych jest wydana w dniu 22 lipca 1984 r. „Kodeks powinności urzędników państwowych PRL” oraz „Prawa obywatela i obowiązki urzędnika w urzędach państwowych PRL”. Ten dokument musi znać nie tylko każdy urzędnik, ale również go znać wszyscy obywatele naszego państwa. Zacytujemy tu tylko dwa fragmenty powinności urzędnika:

— Poznanwanie obywateli. Ich uprawnia i równości wobec prawa, takowne i życzliwe traktowanie,

obiektywne, sprawne rozpatrywanie i rozstrzygnięcie wnieszonych przez nich sprawy, wniosków i skarg. — Wymaganie przestrzegania i egzekwowanie od obywateli obowiązków w państwie zasad, norm i przepisów.

Tak więc mamy system dokształcania i doskonalenia kadr urzędniczych, system praw, obowiązków i powinności urzędników. Uszerkowniem tego spójnego systemu jest ostatnia jakby faza — przegląd kadr i ocen ich urzędników.

Zgodnie z decyzją rządu przegląd kadr w administracji państwowej został przeprowadzony na przełomie 1983/1984 roku. Cel przeglądu kadrowego był następujący:

- aktualizacja opinii o przydatności pracowników na zajmowanych stanowiskach,
- dobór kandydatów — w zasadzie z rezerwy kadrowej — do powołania, w miarę potrzeby, na wyższe, zwłaszcza kierownicze stanowiska,
- sformułowanie ewentualnych zastrzeżeń uwag wobec pracowników objętych przeglądem kadrowym, zwłaszcza zajmujących stanowiska kierownicze i samodzielne, jakie nastawać może ich postawa osobista oraz uzyskiwane wyniki pracy,
- ustalenie pracowników, którzy nie spełniają warunków niezbędnych do zajmowania dotychczasowych stanowisk i powinni być prze-

miesieni na inne, lub z którymi stosunek pracy trzeba rozwiązać.

NIE będą tu cytować wszystkich kryteriów oceny, przytoczę tylko jedno, jakże wymowne ze społecznego punktu widzenia. Mówi ono, że w odniesieniu do pracowników zajmujących odpowiedzialne, kierownicze stanowiska brane będą pod uwagę — edum i ryzyko, jakie w opinii społecznej niesie zaangażowanie się osoby z najbliższej rodziny takiego pracownika w firmie prywatnej, zwłaszcza gdy jej dochody są bezpośrednio lub pośrednio zależne od jego działań i decyzji, jakie może podejmować zajmując dane stanowisko kierownicze.

PRZEGLĄDEM kadrowym w województwie szczecińskim objęto 2345 pracowników administracji, z czego 66 w Urzędzie Wojewódzkim i 1179 w terenie. Trudno tu przytoczyć wszystkie drobiazgowo rezultaty tego przeglądu. Wystarczy powiedzieć, że stanowi on rzeczywiste fotografie aktualnego stanu kadr administracji w naszym regionie. Zdecydowana większość urzędników oceny pozytywne, bardzo dobre i dobre, tylko nieliczni wykazali się wiedzą dostateczną czy

wręcz niedostateczną do pełnienia funkcji w administracji.

Oczywiście w ślad za przeglądem poszły decyzje personalne, przesunięcia, zwolnienia nieprzydatnych.

W NASZYM województwie przegląd kadrowy nie jest jedynym sprawdzianem wywiązywania się urzędników z powierzonych obowiązków, zwłaszcza kadry kierowniczej. Do ub.r. działający cotygodniowy system oceny prezydentów i naczelników oraz dyrektorów wydziałów w UW. Oceny te, bardzo surowe i wszechstronne stanowiły bardzo gęste sito przez które część kadry nie mogła się prześlizgnąć. Obecnie z kolei kontrole Wojewódzkiej Inspekcji Terenowej skutecznie ujawniają braki i nie domagania zarówno prezydentów i naczelników miast, miast i gmin czy gmin, jak i podległych im personelu. Nie tak dawno w prasie szczecińskiej ukazała się krótka informacja o odbyłej kontroli WIT w gminie Gołczewo. Mówiła ona, że kontroli nie zaliczono, naczelnik złożył rezygnację, która została przyjęta przez wojewodę.

Tak więc — jak widać — działa już spójny system, którego celem jest doprowadzenie do podniesienia na wyższy poziom pracy administracji państwowej. Wszystko wskazuje na to, że władze są zdecydowane konsekwentnie system ten wdrażać, a efekty na pewno będą widoczne.

Bolesław KARSKI

Wybraliśmy dla Was • telewizyjne programy tygodnia •

# Od poniedziałku - do niedzieli

## TEATR TV...

„Sztuka gry aktorskiej” (poniedziałek, 20.15, I). Komedia Eduardo de Filippo, autora i aktora związanego przez całe swoje życie z Neapolem. Tym razem będzie to rodzaj scenicznej gry aktorskiej, gry w żywo... Występują: Anna Seniuk, Jerzy Krzyszak, Zdzisław Wardejn, Gustaw Lutkiewicz, Marian Koliński, Maciej Góraj i in. Reżyserii — Anna Minkiewicz.

„Ożenek” (sobota, 11.30, I). W cyklu *Antologia dramatu poezycznego* — przypomnienie inscenizacji klasycznej komedii Gogola. Reż. Ewa Bonacka, grają m. in. Anna Seniuk, Irena Kwiatkowska, Wiesław Michniowski, Czesław Wołłejko, Jan Kobuszewski i Wojciech Pokora.

bohaterką filmu jest ciężko walcząca z przeciwnościami losu (i męską niegodziwością) kobieta z ludu.

„Podróż przedślubna” (wtorek, 21.30, II). Czechosłowacki film nawiązany do cyklu *Opowieści o miłości*. Reż. J. Bocan, w rolach gł. Josef Abramam i Libuse Safrankowa.

„Zabawna rzecz, która zdarzyła się w drodze na forum” (piątek, 21.45, II). Przed wakacjami TVP nadawała cykl filmów angielskiego reżysera Richarda Lestera. Wydawało się, iż wyczerpano temat, a tu miła niespodzianka — komedia muzyczna (!), której akcja toczy się w starożytnym Rzymie. Rok prod. 1966. Wśród wykonawców m. in. wśród komicy amerykańscy — Zero Mostel i Buster Keaton (ostatnia rola).

„Urodziła się piękna” (sobota, 20, II). Film prod. USA o życiu modelek. Rewia strojów i urody, ale także refleksja nad złudnością pewnych motyw sukcesów. Reż. Harvey Hart.

„Zaproszenie do piekła” (sobota, 23.10, I). W kinie nocnym — horror prod. ang. W jednej z ról Joanna Cassidy.

## Koledzy „Muppetów”

TVP ZAKUPIŁA 24-odcinkowy serial autorstwa twórcy „Muppetów” Jima Hersona pt. „Froggies”. Czy kapitan Doc, pies Sprocket, Gobo, Boober i Red zdołają u nas podobną popularność?

## ...I TEN WIELKI SPEKTAKU!

Mowa oczywiście o śródomowym meczu Polska - Belgia z cyklu eliminacji do MŚ. Dla sympatyków sportu, bez wątpienia wydarzenie dużej wagi, chociaż nawet w przypadku porażki szansa na zakwalifikowanie się (mecz barażowy z Holandią) do finału mistrzostw świata jeszcze będzie istniała. Początek bezopornej relacji o godz. 17.25, a o 21.40 w pr. II tzw. refleksje po meczu. Były to rzeczywiście refleksje, a nie chór zachwytów (w przypadku sukcesu), lub totalnego potępienia (przy porażce).

## FILMY, SERIALE...

Tydzień wielu interesujących propozycji „dla każdego”, w tym dwa nowe seriale i jeden horror.

„Daleko zaszła Katie” (poniedziałek, 22. II). W miejsce „babskiego” serialu brazylijskiego „Kto kocha, nie zabija” — trzyodcinkowy film kanadyjski podejmujący problem uzależnienia współczesnego człowieka od alkoholu i środków uspokajających. Serial ten miał premierę w 1981 r. i dobre recenzje. Szczególne uznanie zyskała sobie odwrotnością głównej roli Lally Cadeau, otrzymując niebawem nagrody dla najlepszej aktorki telewizyjnej roku.

„Oshin” (wtorek, 20.30, I). Pisał śmy kilkakrotnie o tym serialu, reklamowanym jak „japońska Isaura”. Był on — nadawany w 15-minutowych odcinkach — wielkim przebojem kanału „ENHAKA” natomiast w Polsce zobaczymy 12 godzinnych odcinków. Główną

— Nie przeskaczaj! Widzisz, że tatuś ogląda mecz?!

„Haracz szarego dnia” (środa, 20.15, I). Film Romana Wionczka z 1983 r. zrealizowany na motywach powieści Janusza Krasińskiego. Młodzi i wojna, walka z okupantem, miłość. W rolach gł. Jolanta Grusznic i Marek Wysocki.

„Komisarz Moulin” (czwartek, 20.15, I). Co pewien czas powraca na mały ekran francuski komisarz policji Moulin, tropiący różnorodnych przestępców. Tym razem jednak on sam zostanie oskarżony o napad. Dla policjanta — fatalna sprawa...

„Hubal” (czwartek, 21.40 II). W cyklu *Oblicza polskiego kina*, film Bohdana Poręby z 1973 r. o słynnym majorze Henryku Dobrzańskim „Hubalu”. Po premierze, część krytyki zarzuciła autorowi (oraz kreującemu główną rolę Ryszardowi Filipińskiemu) przedstawienie bohatera niczym niedziśnietnionowanego watałki, a nie świadomego tragicznej powagi sytuacji oficera

„Juncal” (niedziela, 22.10, II). Hiszpański film, którego akcja toczy się w środowisku torredorów.

Pozostałe filmy i seriale w kolejności ukazywania się na ekranie:

„Hotel Excelsior” (poniedziałek, 17.30, I). Drugi odcinek „Stawki większej niż życie”.

„Kryptonim „Trianon” (piątek, 20.30, I). Szóstą spotkanie z bohaterami sensacyjnego serialu prod. radz. (patrz wywiad z jego twórcami — poniżej).

„Wywołony” (sobota, 16.05, I). Ostatni odcinek serialu TVP „Wielka miłość Balzaka”.

„Pojedynek szlachy Niten-Iliry z Damara” (sobota, 22.05, II). Trzeciasty odcinek serialu „Musashi”.

„Dzień dobry, panie Einstein!” (niedziela, 17.20, II). Trzecia część francuskiej opowieści o Alberte Einsteinie.

„Powrót do Edenu” (niedziela, 20. I). Drugi odcinek serialu australijskiego.

# „Kryptonim Trianon” — mówią autorzy

Z AUTOREM scenariusza filmu, z pisarzem Julianem Słomowem, rozmowa rozpoczęła się nie od pytania, a od monologu rozmówcy.

— NA okładce książki „TASS został upoważniony...” („Kryptonim Trianon”) w tytule filmu figuruje film autor. W rzeczywistości bez pomocy konsultantów — generała lejtnanta W. Kryłowa i generała majora W. Mińskiego — pracuję ja u podstaw której leżą autentyczna operacja przeprowadzona przez kontrwywiad radziecki, po prostu go. Kryłow i Męski zapoznali mnie z materiałami sprawy dotyczące pracownika wywiadu amerykańskiego ko, który przekazywał instrukcje i trudny działaniu w Moskwie agentowi CIA. Konsultanci pomogli mi przedstawić w sposób wiarygodny, jak udało się doprowadzić do zerwania precyzyjnie przemysłowej i głęboko zakonspirowanej operacji.

— Jaka jest relacja między faktami a fikcją literacką?

— W książce nie ma fantazji jeśli chodzi o fakty. Autentyczność

wydarzeń dyktowała gatunek — dokumentalna powieść. Futaj prawie zupełnie nie ma opisowości; treść, akcja, charakterystyka bohaterów uławiania są opozycją doż i rozmyślnia. Ale rzeczywistość została przedstawiona tak, jak ją ujrzałem i przemysłalem. I oczywiście wszystkie nazwy, nazwiska zostały wymyślone.

— Czy widzowie nie będą się dopatrywać w postaci gen. Konstantinowa z „TASS-u...” kontynuacji roli pułkownika Isajewa z „Ilmgień wiosny”?

— Tichonow znajduje dla Konstantinowa zupełnie inne formy wyrazu, nie dla Isajewa. Słizitz był sam wśród obcych. I w grze aktorskiej, jako motyw przewodni dominowała samotność. Natomiast Konstantinow znajduje się wśród swoich. Tu aktor stosuje inną paletę: swobodną, nowoczesną manierę mówienia, myślenia...

— Jakie zdania stawia pan sobie i zespołowi aktorskiemu przy następując do zdjęć?

— „TASS...” jest filmem nie tylko o konkretnej sprawie, konkretnej operacji. Dla nas było rzecz ważną, żeby on się stał dla widzów

bodźcem do zastanowienia się nad sprawami najpoważniejszymi i najbardziej żywymi.

— A co dla pana i aktora było rzeczą główną w postaci generała Konstantinowa?

— Pragnęliśmy obaj, żeby Konstantinow był człowiekiem o szerokich horyzontach, demokratą, pełnym swobody i zdolnym zrozumieć problemy i troski tych, z którymi się spotyka, a przede wszystkim bo haterem o dużym intelekcie. Rzecz jasna, niełatwo jest oddać atmosferę pracy przebiegającej w gabinecie, pokazać jak się rodzi myśl, pomyśl, jak dochodzi do podjęcia właściwej decyzji. Tym bardziej, że „TASS” został upoważniony... Jeszcze bardziej skomplikowaliśmy sobie zadanie, usuwając z obrazu wszystkich bezpośrednich wykonawców operacji i praktycznie całą uwagę skupiliśmy na trzonie kierowniczym. Chciałbym podkreślić, że praca z Włodzisławem Tichonowem była wcale interesująca i mam nadzieję, że jego bohater zdoła będzie sprostanie oślickich widzów.



przekład: Marcin Pacuła

85

Ze splotu ciała wynurzyły się teraz inne blond głowy, a potem czarna twarz Kradinowoto z wyrazem zdumienia w oczach. Sposzrzęgi automat w rękach Harry'ego i potoczył dziko oczyma. Gwałtownie wyrwał się z ramion czepiających się go kobiet i próbował zerwać się na nogi.

Jego goly, gruby brzuch obsypany był szarymi, starymi plamami i ołożony faldami łuszczy, wznoszącymi się jedna nad drugą aż do zwisających podbródków. Spód tyściej czepny strząki potu spływały na wrzające oczy. Grymas gniewu wykrzywał mu twarz. Zerknął ukosem w stronę swojej kurtki, spod której wystawał pas z kaburą pistoletu. Poruszył się niepewnie, zwał wreszcie stając prosto na nogach.

Harry Szulz stał bez ruchu. Żadna z dziewcząt też się nie poruszyła. Patrzyły na rozgrywającą się scenę z otwartymi ustami i z przerażeniem w wyrażonych oczach.

Jakiś cień stanął przed oczami Harry'ego Szulza. Znow zobaczył Johnny'ego Kremera w więzieniu, a potem jego białe ciało powieszona za nogi na szubienicy, podziurawione kulami i pokryte plamami; zasiekłej krwi, ciało stało się zaproszeniem do uczty dla sępów czatujących w pobliżu na łup.

Drżąca ręka Kradinowoto dosięgła już kabury, gdy Harry Szulz odsunął paznokciem skuwkę fałszywego póra, które trzymał mocno między dużym a środkowym palcem prawej ręki. Wcisnął nakrętkę.

Ampułka z cyjankiem rozbila się na górnej wardze Kradinowoto. Wyglądał, jakby dostał nagłe w czoło rzuconym z rozmachem kamieniem. Otworzył szeroko usta, aby nabrać tchu. Powietrze napłynęło mu usta, lecz nie dotarło do płuc. Drgnął, zamrugał powiekami. Tysiące zmarszczeń przeobraziło mu twarz. Upadł.

Przez nie krzyczeń — rzucił ostro Harry Szulz w stronę kobiet, wymachując automatem.

Boją się, to zupełnie normalne — pomyślał.

— Nie ruszajcie się stąd, a nie wam się nie stan! — dorzucił. — Nie mogę was, oczywiście, zapewnić, że zapłacę wam za wasze bardzo intymne usługi — udam, że wyraża żal z tego powodu — bo teraz, gdy Kradinowoto nie żyje... Ale mogę was zapewnić, że jeżeli będziecie posłuszne, wyjdziecie z tego czo. A jeśli nie...

Znow groźnie potrząsnął automatem.

— To zobaczcie... A na razie, radzę wam ubrać się. Westchnął z zalem, gdy dziewczyny podniosły się. Były śliczne, szczupłe, zgrabne, miały wspaniałe nogi i buzie porcelanowych lalek. Linie ich bioder drażniły zmysły. Bez

86

oienia wstydu, bez jednego spojrzenia na martwe ciało leżące na podłodze, kręczyli się po kabine, pocierali sobie skórę na piersiach i biodrach, jakby chcieli rozmasować sobie mięśnie po niedawnych wysiłkach. Jedną z nich rzuciła mu prowokujące spojrzenie.

— Mein name ist Ursula — powiedziała zalotnie.

Trzy pozostałe dziewczyny dostrzeliły się do jej tonu.

— Jesteś raczej ładnym chłopcem — powiedziała jedna z nich z silnym akcentem londyńskim, przewracając oczy.

Druga przechyliła się do niego w biodrach, rzucając mu omdlejącą układkę na piersi i wyciągnęła ręce do Harry'ego.

— Na co czekasz? — powiedziała drwiąco. — Czy boisz się tego trupa? Mnie trupy podniecają!

Harry Szulz wstrząsnął ramionami. Miał coś ważniejszego do zrobienia. Wsunął automat pod pachę i cofnął się do drzwi.

— Pamiętajcie, co powiedziałem! — rozkazał. — Nie ruszajcie się stąd!

Jeszcze raz dokonał przeglądu anatomii tych czterech dziewczyn, pomyślał, że dostawca kwaterowego towaru dla Kradinowoto nie skąpił na jego jakości, i wyszedł z kabiny. Zabrat ze sobą broń żołnierską, leżącą na podłodze, i poszedł do Charliego Kingsleya.

— No? — spytał niespokojnie ten ostatni.

— Zalatwione — odparł krótko.

— Co teraz robimy?

— Każ Australijszkowoi zastąpić cię w kabine załogi i niech radiotelegrafista przekaze do Ouaggar to co ci mówię. Weź ich wszystkich na muszkę i powiedz, żeby nas słuchali, w przeciwnym razie zlikwidujemy ich. Ja zajmę się pozostałymi. Okay?

— Okay, Harry.

Gdy tylko Charlie Kingsley wyciągnął Teddy'ego Cochra z toalety, uszedł tam Harry Szulz i wrzucił do klozetu broń odebraną żołnierzom. Gdy znikła w zbiorniku, Harry na nowo nalał odawat cyjankiem swoje fałszywe pióra wieczne i wyszedł. W przejściu rzucił okiem na Charliego, który właśnie wydawał polecenia niewidocznemu siąd radiotelegrafisty.

Zbadał kolejno wszystkie kabiny, z których dochodziły jęki i westchnienia. Rozbroił ich pasażerów i tak jak przedtem wrzucił broń do zbiornika w toalecie. Partnerka generała Katchamaty zaczęła przychodzić do siebie. Wyprowadził ją z kabiny i zamknął razem z tymi dziewczynkami, dzięki którym Kradinowoto znalazł się na chwile w śród-mym niebie, zanim nie pozostał w nim na zawsze. Potem poszedł do ludzi siedzących w tyle samolotu.

(c.dn)

Rozm. Tamar MARTYNOWA APN

Z MP zrobiono zawody podwórkowe Bałagan na torze katingowym

PRZEZ dwa dni na torze katingowym przy Al. Wojska Polskiego rozgrywane były mistrzostwa Polski w klasie popularnej i młodzieżowej w ten dyscyplinie sportu których organizatorem był KM Szczecin...

Oto wyniki W klasie popularnej zwyciężył A. Cieladzki (AP Warszawa) przed H. Długoszem (Ozniewo Cieszcowa) i M. Raczko (Transbud Radom)...

Na ME koszykarek Belgia pokonana

OD wysokiego zwycięstwa nad Belgią 84:36 (35:23) rozpoczęła swój udział w XIX mistrzostwach Europy kobiet reprezentacja Polski...

Pojutrze na Stadionie Śląskim w Chorzowie Gra o paszporty do Meksyku

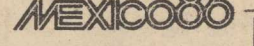
WYDARZENIEM soboty w ośrodku "Startu" w Wiśle był mecz kontrolny kadry polskich piłkarzy z drużynami Ruchu Chorzów i GKS Katowice...

NIEDZIELA podczas wistawskiego zgrupowania piłkarskiej kadry była dniem relaksowym. Tego dnia piłkarze przeprowadzili tylko lekki rozruch...

O DUŻYM zainteresowaniu środowym meczem piłkarzy Polski i Belgii świadczy fakt, że chcąc obejrzeć tego spotkania wyjechało ponad 400 dziennikarzy...

nasza reprezentacja rozegrała na stadionie Heysel w Brukseli mecz kontrolny z drużyną armii belgijskiej...

TRENER Guy Thys podał w sobotę nazwiska 16 zawodników, którzy wyjadą na mecz z Polską 11 bm. w Chorzowie...



kadry była dniem relaksowym. Tego dnia piłkarze przeprowadzili tylko lekki rozruch.

Tabele i wyniki

I liga piłki ręcznej kobiet

Start G - Start E. 30:31 19:16 Ruch - AZS-K. 30:35 28:26 Cracovia - Poznań 24:24 24:24 Skra - Szeza 23:25 30:30 AZS W. - Zgoda 17:14 19:19

TABELA 1. Cracovia 8:0 101-85 2. Szeza 8:3 99-83 3. AZS W. 8:3 78-78 4. Zgoda 8:3 83-85 5. Start G. 4:4 84-84 6. Poznań 4:4 105-108 7. Ruch 3:5 88-91 8. Skra 2:8 101-98 9. AZS K. 2:8 87-91 10. Start E. 2:6 85-108

II liga piłkarzy ręcznych

Jurand - Poznań 27:24 13:29 Zagłębie L. - Wisła 19:19 13:22 Sójka Gd. - AZS Wr. 24:24 31:33 Włocławsk - Chrobry 25:25 30:33 Piotrcovia - Sosnowica 24:27 23:31

TABELA 1. Sosnowica 4:0 95-53 2. Sójka Gd. 3:1 95-47 3. Włocławsk 3:1 43-41 4. Zagłębie Lubin 3:1 43-41 5. Poznań Szczecin 2:2 93-49 6. Jurand Cieschanów 2:2 49-53 7. Wisła Płock 1:3 41-31 8. Chrobry Głogów 1:3 48-55 9. AZS Wrocław 1:3 47-55 10. Piotrcovia 0:4 52-58

II liga piłkarska

Radomsk - Zawisza 1:1 (1:1) Gwardia - Piast 1:0 (0:0) Olimpia - Odra 1:0 (1:0) Arka - GKS Jastrzębie 0:0 Moto - Stal Stocznia 5:0 (1:0) Szeza - Szombierki 2:0 (1:0) Zagłębie W. - Chrobry 0:1 (0:1) Odra W. - Dozamet 0:0

TABELA 1. Olimpia P. 10:2 5-0 2. Odra W. 9:3 7-1 3. Moto 7:5 12-2 4. Dozamet 7:5 8-4 5. Radomsk 7:5 8-4 6. Stal Stocznia 7:5 8-4 7. GKS Jastrzębie 6:6 5-3 8. Piast 6:6 5-3 9. Odra O. 6:6 7-7 10. Szombierki 6:6 3-7 11. Gwardia 6:6 6-7 12. Chrobry 6:6 5-6 13. Zawisza 6:6 6-6 14. Szeza 4:8 6-9 15. Zagłębie W. 2:10 3-8 16. Arka 1:11 1-11

III liga piłkarska

Chemik - Warta 4:1 Elektri - Lechia 2:0 2:3 Energetyk - Stoczniowiec 1:1 Arkonia - Celuloza 1:1 Sparta - Stilon 0:0 Poznań S. - Łuczyna 4:3 Flota - Lubuszanka 0:0

TABELA 1. Stilon 10:2 10-3 2. Chemik 9:2 12-3 3. Arkonia 8:4 8-4 4. Lubuszanka 8:4 8-5 5. Warta 7:5 12-8 6. Lechia 6:6 9-9 7. Energetyk 6:6 6-6 8. Elektri 5:7 8-8 9. Łuczyna 5:7 5-11 10. Flota 5:7 2-11 11. Stoczniowiec 4:8 1-5 12. Celuloza 4:8 1-5 13. Sparta 4:8 5-11 14. Poznań S. 3:9 6-11

TOTO LOTEK

DUŻY LOTEK I losowanie: 3 - 11 - 15 - 21 - 42 - 43 dodatkowa 49 II losowanie: 3 - 13 - 24 - 42 - 43 - 44

Z bocznej ławki

Zawyżona ocena

PIŁKARSKI arbiter Wit Zezurałkmy? Jednocześnie miał także z Warszawy, zwykle sympatycznie przyjmowany na naszym meście i otrzymujący wysokie noty za swa prace, był w meczu Pogon - Ruch bez formy, czemu daliśmy wyraz w sprawozdaniu z tego spotkania...

Z bocznej ławki

Zawyżona ocena

Zbytni liberałizm stanowił jedną z przyczyn pozostawiającego wiele do życzenia sędziowania na ligowych boiskach. Błędy arbitrow są za powodem gwałtownych reakcji kibiców i piłkarzy. Nie wyłączenie z tego wniosków i patrzenie przez palce nie stanowi dla sędziów szacunku...

Pogoni zabrakło sił i umiejętności

Mistrzynie Polski góra

I liga piłki ręcznej kobiet: CRACOVIA - POGON 39:25 (12:0) i 35:26 (12:12). CRACOVIA: Holada 5 i 2, Wójcik 2 i 2, Tomaszewska 7 i 2, Szumal 4 i 5, Gólcik 5 i 6, Figas 5 i 9, Górzowska 1 i 6, Wolfson 0 i 1, Karas 0 i 1. POGON: Pietrak 7 i 2, Dobosz 2 i 4, Arctowicz 3 i 1, Mierzelewska 6 i 8, Żurawski 6 i 5, Walszek 2 i 4, Wira 0 i 1, Białkowska 0 i 3.

Brzą dla W. Marszałka

NA mistrzostwach świata w wysięgach motorowodnych (klasa OA-250 ccm) w Laufed - według nieoficjalnych wyników złoty medal wywalczył Maurycy Darda (Włochy), a brązowy - Waldemar Marszałek (Polska). Oficjalne rezultaty zostaną podane po uwzględnieniu wszystkich protestów...

Na boiskach III ligi

Tylko Chemik i Energetyk zdobyli po dwa punkty

W SZÓSTEJ kolejce spotkał wszystkie nasze III-ligowe zespoły piłkarskie grały przed swoją publicznością, która jednak wystraszyła się deszczu, toteż trybuny świeciły pustkami. Goli mogło być jeszcze więcej

Goli mogło być jeszcze więcej

PIŁKARZE Chemika Polcie grający w składzie: Klein-Kamiński, Przysta, Ostrowski, Hennig-Ropiedowski, Pulito, Kuczer, Baszczyk (Miatulin - od 35 min.) Jura i Mazur pokonali 4:1 (2:0) wielkiedera poznańską Wartę. Bramki dla naszego zespołu zdobyli: Mazur - 2, Hennig i Dozamet. Zławsza bramka zdobyta przez Juszę była odzobą spotkania, bowiem po doprowadzeniu do Kamińskiego pięknym strzałem umieścił on piłkę w siatce. Jaki piłkarz zmarował jednak wiele sytuacji strzeleckich, a jedyną bramkę stracił po ewidentnym błędzie obrony.

Na boiskach III ligi

Tylko Chemik i Energetyk zdobyli po dwa punkty

REMISOWYM wynikiem 2:2 (1:1) zakończył się mecz pomiędzy Błękitnymi i zielonogórską Lechią, trenowaną przez szwedzkiego taktykownika Huberta Flaikowskiego. Bramki dla Błękitnych uzyskali Hawasiewicz i Surma, a dla gości Boboj - były piłkarz Pogoni i Sawczuk (p przedwio w Śląsku). Błękitni grali w składzie: Hajewski - Szafaniec, Reszczyński, Kawczyński (od 35 min.), Purczyński - Klyszejko (od 65 Zielński), Kmita, Kocikowski, Szzydowski - Hawasiewicz, Stasio. Trener Jan Kępa nie miał zbyt zadowolonej miny po meczu i stwierdził: Spotkanie stało na niezłym poziomie, było w nim wiele walki. Goście zaskoczyli nas dużą agresywnością na środku boiska i wywalczyli w ten sposób naszą drugą bramkę. Moi zawodnicy zbyt nie zafili swoim umiejętnościom technicznym, co przy takim kryciu nie daje. Wiele naszych dryblinów kończyło się stratą piłki.

Bramkarz karnego obronił, ale...

WYNIKIEM remisowym 1:1 (0:0) zakończył się mecz Arkonii z Celulozą Kostrzyn. Bramkę dla arkońców zdobył w 56 m. Kireczek, a wyrowniając gola w 85 minucie meczu. Wtedy to znowu zerwał rzut karny, który obronił Kowalewicz wybijając piłkę w pole. Gapiostwo obrońców Arkonii spowodowało, że piłka strąca się lupem piłkarzowi Kostrzyn, który nie miał niczego do zarzucenia jej w siatce. Mecz stał na niezłym poziomie, a przez większą część czasu przewaga należała do Arkonii, grającej w składzie: Kowalewicz - Rezka, Grygorowicz, Romanowski, Ptaszewski - Bajdalski, Gościńiec, Nietybuś, Kireczek - Murawski, Michalczyk.

Zaledw e jedna bramka

1:0 wygrał zawodowiec Energetyka Gryfina w meczu ze Stoczniowcem Barlink. Jedyną bramkę zdobył w 44 minucie z rzutu karnego Smidt. Zespół z Gryfina miał przewagę w pierwszej połowie meczu, ale nie potrafił jej wykorzystać. Skład Energetyka: Fabiak - Stelmach, Blonkowski, Nowakowski, Makrewicki - Kucuba, Madej (od 79 Deptula), Kasprzyk, Florek - Schmidt, Krwawczyk.

Trener Jateczak zadowolony

WYNIKIEM bezbramkowym zakończył się mecz Floty z Lubuszankiem Drezdenko. Najlepszą sytuację strzelecką zmarował Chmielewski, który w sytuacji sam na sam z bramkarzem nie potrafił zmusić go do kapitulacji i przeruch piłki ponad bramkę. Flota grała w składzie: Witkowski - Polarczyk, Hiler, A. Wójcicki, E. Wójcicki, Rutkowski (od 46 Baszczyk), Podobinski, Kaczmarek, Łojek - Wasik, Chmielewski (od 69 Kowalewicz). Trener Jerzy Jateczak po zakończeniu spotkania stwierdził, że był to najlepszy mecz jaki zagrał jego podopieczni na własnym boisku, a słowa uznania należą się A. Wójcickiemu. (MK)

Wyniki meczów

Wyniki meczów: 1. Olimpia P. 10:2 5-0 2. Odra W. 9:3 7-1 3. Moto 7:5 12-2 4. Dozamet 7:5 8-4 5. Radomsk 7:5 8-4 6. Stal Stocznia 7:5 8-4 7. GKS Jastrzębie 6:6 5-3 8. Piast 6:6 5-3 9. Odra O. 6:6 7-7 10. Szombierki 6:6 3-7 11. Gwardia 6:6 6-7 12. Chrobry 6:6 5-6 13. Zawisza 6:6 6-6 14. Szeza 4:8 6-9 15. Zagłębie W. 2:10 3-8 16. Arka 1:11 1-11

Wyniki meczów

Wyniki meczów: 1. Olimpia P. 10:2 5-0 2. Odra W. 9:3 7-1 3. Moto 7:5 12-2 4. Dozamet 7:5 8-4 5. Radomsk 7:5 8-4 6. Stal Stocznia 7:5 8-4 7. GKS Jastrzębie 6:6 5-3 8. Piast 6:6 5-3 9. Odra O. 6:6 7-7 10. Szombierki 6:6 3-7 11. Gwardia 6:6 6-7 12. Chrobry 6:6 5-6 13. Zawisza 6:6 6-6 14. Szeza 4:8 6-9 15. Zagłębie W. 2:10 3-8 16. Arka 1:11 1-11

Wyniki meczów

Wyniki meczów: 1. Olimpia P. 10:2 5-0 2. Odra W. 9:3 7-1 3. Moto 7:5 12-2 4. Dozamet 7:5 8-4 5. Radomsk 7:5 8-4 6. Stal Stocznia 7:5 8-4 7. GKS Jastrzębie 6:6 5-3 8. Piast 6:6 5-3 9. Odra O. 6:6 7-7 10. Szombierki 6:6 3-7 11. Gwardia 6:6 6-7 12. Chrobry 6:6 5-6 13. Zawisza 6:6 6-6 14. Szeza 4:8 6-9 15. Zagłębie W. 2:10 3-8 16. Arka 1:11 1-11

Wyniki meczów

Wyniki meczów: 1. Olimpia P. 10:2 5-0 2. Odra W. 9:3 7-1 3. Moto 7:5 12-2 4. Dozamet 7:5 8-4 5. Radomsk 7:5 8-4 6. Stal Stocznia 7:5 8-4 7. GKS Jastrzębie 6:6 5-3 8. Piast 6:6 5-3 9. Odra O. 6:6 7-7 10. Szombierki 6:6 3-7 11. Gwardia 6:6 6-7 12. Chrobry 6:6 5-6 13. Zawisza 6:6 6-6 14. Szeza 4:8 6-9 15. Zagłębie W. 2:10 3-8 16. Arka 1:11 1-11

Wyniki meczów

Wyniki meczów: 1. Olimpia P. 10:2 5-0 2. Odra W. 9:3 7-1 3. Moto 7:5 12-2 4. Dozamet 7:5 8-4 5. Radomsk 7:5 8-4 6. Stal Stocznia 7:5 8-4 7. GKS Jastrzębie 6:6 5-3 8. Piast 6:6 5-3 9. Odra O. 6:6 7-7 10. Szombierki 6:6 3-7 11. Gwardia 6:6 6-7 12. Chrobry 6:6 5-6 13. Zawisza 6:6 6-6 14. Szeza 4:8 6-9 15. Zagłębie W. 2:10 3-8 16. Arka 1:11 1-11

Wyniki meczów

Wyniki meczów: 1. Olimpia P. 10:2 5-0 2. Odra W. 9:3 7-1 3. Moto 7:5 12-2 4. Dozamet 7:5 8-4 5. Radomsk 7:5 8-4 6. Stal Stocznia 7:5 8-4 7. GKS Jastrzębie 6:6 5-3 8. Piast 6:6 5-3 9. Odra O. 6:6 7-7 10. Szombierki 6:6 3-7 11. Gwardia 6:6 6-7 12. Chrobry 6:6 5-6 13. Zawisza 6:6 6-6 14. Szeza 4:8 6-9 15. Zagłębie W. 2:10 3-8 16. Arka 1:11 1-11



Wszystko własnymi siłami, więc...

# Ugory czekają na chętnych

POSIADANIE własnego ogródka działkowego to szczyt marzeń dla wielu rodzin. Wiadomo przecież, że dzisiaj wydatki na warzywa i owoce mają znaczący udział w domowym budżecie. Marchewki, salata, truskawki, porzeczki z własnej uprawy będą zawsze tańsze, a i często zdrowsze od tego, co udu nam się kupić w sklepie, czy na rynku.

TYMCZASEM tereny, na których można zakładać ogródki — wraz z postępującą w mieście zabudową — kurczą się raptownie. Mało tego. Z tych samych powodów likwiduje się ogrody z wieleletnimi tradycjami, które mroźna praca ludzi zamieniła w urokiwie zakątki.

Praktycznie dzisiaj oferuje się przyszłym działkowiczom tereny na odległych peryferiach Szczecina — i to przeważnie w prawobrzeżnej jego części. Odwiedziliśmy ostatnio dwa takie miejsca.

Powyżej osiedla Bukowego za autostradą, już prawie na skraju lasu, oglądać można wielokilometryowy szpaler betonowych słupków. Siatki jeszcze nie ma, ale pracujący przy groźeniu ludzie zakładają z pewnością jeszcze tego roku. Powstający tu ogród działkowy — ochrzczony został mianem „Puszczy”. Wydaje się jednak, iż z racji ugorów, na których powstał, powstanie raczej nazwę „Pustynia”. Z pewnością będzie tu za parę lat pięknie i zielono... Na razie jednak na założonych na wiosnę tego roku pierwszych działkach rośliny wyglądają dość rachitycznie.

NA MIEJSCU dowiadujemy się, że aby zostać działkowcem trzeba włożyć 4 tys. wolsowego i 12 tys. 21 kaucji. Następnie należy odpracować społecznie 15 godzin przy urządzaniu terenu, dopiero wówczas mamy prawo wziąć udział w losowaniu działek o powierzchni od 200 do 400 m kw. Widąc, że od wiosny zrobiono tu bardzo wiele, ale praca na tym olbrzymim obszarze nie dobiegła chyba nawet półmetka. Pierwszych działkowców należy jednak podziwiać za odwagę. Dojazd tutaj (oczywiście tylko własnym pojazdem) jest dość trudny — po „kocich łbach” i drogach leśnych. Najwięcej problemów zaś to brak wody. Trzeba ją przewozić beczką z domu albo udać się z kankami do odległego strumyka. Z pewnością wiec dlatego w „Puszczy” są jeszcze wolne działki, na które nie ma tak dotąd chętnych.

## Notatnik szczeciński

♦ Kolo PTTK „Energetyk” wezła PKP w Starogardzie, organizacja Ozólnopolski Rajd Gwiazdyzy Kolarzy. Szlakami Pomorza Zachodniego ze startem w Wolinie. Cedyłi. Kolobrzę, Węgrowo, a meta w Stepienicy. Trasy 1-, 2- i 3-dniowe po ciążowe, autokarowe, rowerowe, piesze. Katakony, żelazki, na orientację i inne. Termin imprezy od 11 do 15 bm.

Ogólnopolskie Marsze na Orientację o puchar naczelnego dyrektora Pomorskiej DOKP odbędzie się w dniu 14 bm. o godz. 9. Start i meta w Stepienicy w parku wycieczniku świątecznego PKP przy ul. Lakowej.

♦ Z okazji 40-lecia Pomorskiej DOKP Dom Kultury Kolarzy ogłasza szlakowe zawody wędkarskie dla pracowników PKP o puchar naczelnego dyrektora Pomorskiej DOKP. Zawody odbędą się 19 bm. od godz. 9 do 14. Miejsce zawodów — Kanał Parliński na przeciw Wzwoy Akademickiej. Główny organizator — Kolo PZW „Kolarzy” przy DKK.

## Kłopoty z ciepłą wodą

Z WOJEWÓDZKIEGO Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej w Szczecinie otrzymaliśmy telefonogram, w którym informuje się mieszkańców Szczecina, iż w związku z awarią sieci cieplnej przy ul. Mieszka I, zabraknie ciepłej wody w budynkach przy al. Bohaterów Warszawy 73, al. Piłsudskiego 24 i Szwoleżerów 2 i 3. Ponowne włączenie instalacji przewiduje się 10 września po południu. Do tego czasu można też wystąpić z zgłoszeniem w dostawach ciepłej wody na osiedlach: Przystań, Kaliny. Reda 1 na Pomorzanych.

Czy na nowych działkach będzie woda? Czynniki starania o wykopanie na obu terenach własnych studni, a ponadto w „Leszczyńcu” bada się możliwość spiętania wód podziemnego strumienia, co pozwoliłoby na powierzchniowe czerpanie wody. Ściąga się też specjalną ekipą geologów, która dopiero teraz (!) ma zbadać, czy pod nowymi ogrodami działkowymi są zasoby wody i jaka jest ich teoretyczna wydajność. A jeśli podziemne ciekli okażą się zbyt małe? Wtedy i największy zapal nie już nie pomoże... (mor)

W WOJEWÓDZKIM Związku Pracowniczych Ogródów Działkowych dowiadujemy się, że „Puszczy” i „Leszczyńcu” buduje się właściwie tylko dzięki dobrej woli i zapałowi samych zainteresowanych. Tymczasem wiadomo, iż zgodnie z ustawą o pracowniczych ogrodach działkowych teren z przeznaczeniem pod działki powinien być przez miasto zrehabilitowany, a pod samo ogrodzenie mają być doprowadzone instalacje: wodna i elektryczna. Władze miejskie powinny także zapewnić działkowcom dogodny dojazd. Wszystko to jednak pozostaje w sferze teorii. Koronnym argumentem są pustki w komunalnej kiesie. Bazuje się więc głównie na pieniądzech pochodzących z kwot wpłacanych przez działkowców i dotacjach otrzymywanych przez Wojewódzki Związek z funduszu centralnego.

**ZJEDNOCZONE PRZEDSIĘBIORSTWA ROZRYWKOWE**  
Oddział Szczecin

**PO RAZ PIERWSZY W POLSCE!**  
**ŚWIATOWEJ SŁAWY**

## TROPICANA

REWIA

KUBA KUBA

- pełne temperamentu i egzotyki wielkie widowisko w wykonaniu czterdziestoosobowego zespołu
- oszałamiające rytmy samby, rumbi, cha-cha
- bajeczny koloryst i bogactwo kostiumów

**TEATR LETNI — 22 września 1985 roku godz. 19.**  
Bilety: Oddział ZPR Szczecin, ul. Śląska 43, telefon: 370-35, 300-48 i w kasie kina „Colosseum” od godz. 15.

5300-K

## Gdy brakuje jarzeniówek

# Czym oświetlić miasto?

SZYBKIMI krokami zbliża się jesień, a wraz z nią coraz wcześniej zapadają ciemności. Rozproszenie wieczornych ciemności i w tym roku przysporzy wielu trudności.

NA ulicach Szczecina znajduje się około 25 tys. punktów świetlnych, czyli mówiąc prościej, latarni. Spośród nich nie świeci około 30 proc. W tej liczbie mieszczą się parki miejskie, w których oświetlenie wyłączone ze względów oszczędności. Reszta to już nie planowane awarie.

Najgorsza sytuacja panuje na ulicach oświetlanych lampami jarzeniowymi. Są to bowiem instalacje stare, dawno już wyeksploatowane i nadające się do całkowitej wymiany. Na dodatek Rejon Oświetlenia Ulic odczuwa brak rur jarzeniowych sprowadzanych z ZSRU. Oświetlenie tego typu działa jeszcze na około 25 proc. ulic miasta, głównie w dzielnicy Nad Odrą. Dla nich szansy na radykalną poprawę na razie nie ma. Nie będzie tam jasniej, bo na tak dużą wymianę miasta po prostu nie stać. Awaryjne ratuje się sytuację w najbardziej niezbędnych punktach. Np. cała ciemna, „oświetlona” jarzeniówkami ul. Mickiewicza ma jasne tylko skrzyżowania i przejścia dla pieszych.

Na ulicach oświetlanych żarówkami rtecowymi też znajdują się „ślepe” latarnie. Kierownik Rejonu Oświetlenia Ulic Zygmunt Freudenberg podaje całą listę trudności, z jakimi

drzewiczek w latarnianych słupkach. Od początku br. trzeba było założyć 600 nowych drzewiczek.

boryka się jego zakład. Przede wszystkim brakuje żarówek 700-watowych i nie najlepiej jest z 250-watowymi żarówkami do oświetlenia mniejszych ulic. W ramach przygotowań do sezonu jesienno-zimowego

W celu podreperowania obecnego stanu rzeczy zdecydowano się na tzw. wariant doświetlenia. Priorytet mają tu ruchliwe skrzyżowania, przystanki komunikacji miejskiej, miejsca przed szkołami i przedszkolami



zgrupowane 80 proc. potrzebnych żarówek. Na resztę trzeba poczekać a nie jest wykluczone, że może ich zabraknąć.

Całkiem źle jest z bezpiecznikami do lamp. Z dziesięciotygodniowego zamówienia szczecińskiego „Elmet” dostarczyli za cenę 150 sztuk.

Do tego jeszcze dochodzą skutki wandalizmu. Chuliągami nie cieszy już teraz tylko brząk tłuczonego szkła, przekwalifikowali się na niszczenie

oświetlenia. W tym roku np. zrobiono to m.in. na ul. Dworcowej i al. Wojska Polskiego.

W tej chwili pełną parą ruszyły przygotowania do zimy, a więc w najbliższym czasie możemy spodziewać się poprawy stanu oświetlenia. Czekamy więc na oświetlenie i tych mniejszych ulic, a w przyszłości na wymianę instalacji w zupełnie zaciemnionych rejonach miasta (jwk)

## Ile za radio, ile za telewizor?

# Akcja przeciwko „pajęczarzom”

OD 1 WRZEŚNIA zaczęły obowiązywać nowe, podwyższone opłaty za nie zarejestrowane odbiorniki telewizyjne bądź radiowe. I tak przylapani „pajęczarze” będą płacić 5 tys. zł za nie zarejestrowany odbiornik telewizyjny, a tys. zł placą też ci, którzy mają w domu zarejestrowany telewizor, ale nie zgłoszone radio. Mniej, bo tylko 2 tys. zł będzie kosztowało nieplacenie abonamentu za używanie wyłącznie radioodbiornika.

PODWYZKA kar zwiększyła liczbę rejestrujących odbiorniki. Od 1 do 22 sierpnia przybyło ich 1900, czyli niewiele mniej niż w ciągu całych siedmiu miesięcy bieżącego roku, gdy zarejestrowano 2353 odbiorniki. Wśród sierpniowych interesantów sporo jest takich, którzy dopiero teraz, po długim okresie użytkowania, przypomnieli sobie o konieczności rejestracji.

Przy okazji pojawiło się mnóstwo niejasności i wątpliwości dotyczących tego co, jak i gdzie należy rejestrować. Kwartalne abonamenty za sprzęt radiowo-telewizyjny płać się w urzędach pocztowych. Jeśli mamy w domu telewizor i radio, to musimy zarejestrować oba, choć nie wpłynęło to na wysokości placennej kwoty; dla samego telewizora, jak i ze stawu radiowo-telewizyjnego opłata wynosi 300 zł kwartalnie. Jeśli zaś ma się w domu — założony — dwa telewizory i dwa radia, to nadal płać się tylko 300 zł, czyli praktycznie za jeden telewizor, a rejestruje się je odrębnie, radio i jeden odbiornik tv. Przy rejestracji otrzymuje się książeczkę aparatu, a w sytuacji, kiedy posiadamy już książeczkę na telewizor i zgłaszamy radio, nie należy pobierać nowej, ale wpisać radio do tej już posiadanej. Szczegółowych informacji można zasięgnąć przy okienkach pocztowych.

Po zakupieniu nowego odbiornika właściciel ma dwa tygodnie na zarejestrowanie go. Po przekroczeniu tego terminu można już zapłacić karę.

Na teren całego naszego województwa włącznie ze Szczecinem Wojewódzki Urząd Pocztowy ma tylko dwóch kontrolerów. Wyluzują oni głównie nowe osiedla i w tym roku ujawnili już 252 „pajęczarzy”.

Podwyżka opłat karowych, a w jej konsekwencji zwiększona liczba rejestrujących odbiorników, chyba zaostrzy pracę kontrolerom. Ciekawe na jak długo? (jwk)

## Kronika wypadków

PIĄTEK. Kilka minut po godz. 15 na ul. Energetyków, „Lada” nr rej. SZF 739 kierowana przez Edwarda P. potraciła i uderzyła w płotki przy skrzyżowaniu z ul. Odrozienia wjechała na skrzyżowanie mimo czerwonych świateł sygnalizatora duży „Fiat” SZJ 9673 kierowany przez Leonarda T. Samochód zderzył się z tramwajem linii „4”. Do szpitala odwieziono pasażerkę „F52” i 20 minut.

Podręcznym wyciekiem na trasie 752 pomiędzy Lisowem a Piłotami ciężarowa „Iifa” z przyczepą nr rej. SZS 467-S potraciła przednie koło i ustatowanego narazika, który — będąc najprawdopodobniej pod działaniem alkoholu, zatonął się pod koła pojazdu. Trzeciżyna poniżej szpera na miejscu.

SOBOTA. O godz. 13.30 w Wętyniu gm. Gryfino doszło do zderzenia samochodu ciężarowego „Iifa” SZS 931 z holującym maszynę rolniczą ciągnikiem „Urusus”. Wypadek nastąpił w momencie kiedy kierownca ciągnika omijał leżącą na jezdni, zlaną przez wiatr galęz. Kierownca „Urususa” Stanisław P. i jego pasażer Józef K. doznali obrażeń i przebywają w szpitalu. Oba pojazdy zostały rozbita — straty wynoszą 300 tys. złotych.

W WSI Krzęl gm. Piłoty spłonęła (przyczynę nie ustalono) stodoła z ciągnikiem i podłami rolnymi. Straty — m.in. zł. W Szczecinie na ul. Niedziałkowskiego spłonęła sie tablica rozdzielcza prądu. Przyczyna było zwarcie. Straty — 7 tys. złotych.

NIEDZIELA. W Stargardzie na ul. Armii Czerwonej podczas libacji alkoholowej został pełnięty nosem w plecy przez 30-letniego mężczyznę. Ranego opatrzone w szpitalu, krewka małżonka zatrzymała milicję.

W SIERAKOWIE gm. Police wpała w pożóg „Svrena” SZD 6944 kierowana przez mieszczka Płochęwa Jerzego Sz. Samochód przekroczył do rowu. Obrażenia doznało dwójce dzieci kierowcy, zaś „Svrena” uległa kompletnej rozbitości. Na ul. Cukrowej w Szczecinie 14-letni motorowerem 14-letni Zbigniew Sz. podczas omijania samochodu osobowego zawisł o białym i wyrwał się. Leciący nogawicą kierownik chłopca ze zlaną nogą do szpitala. (p)